

Jestem Polakiem, bo mi się tak podoba

Julian Tuwim

Jestem Polakiem, bo mi się tak podoba. To moja ściśle prywatna sprawa, z której nikomu nie mam zamiaru zdawać relacji ani wyjaśniać jej, tłumaczyć, uzasadniać.

Gdyby jednak przyszło do uzasadnienia swej narodowości, a raczej narodowego poczucia, to jestem Polakiem dla najprostszych, niemal prymitywnych powodów, przeważnie racjonalnych, częściowo irracjonalnych, ale bez „mistycznej” przyprawy. Być Polakiem — to ani zaszczyt, ani chluba, ani przywilej. To samo jest z oddychaniem. Nie spotkałem jeszcze człowieka, który jest dumny z tego, że oddycha.

Polak — bo się w Polsce urodziłem, wzrosłem, wychowałem, nauczyłem, bo w Polsce byłem szczęśliwy i nieszczęśliwy, bo z wygnania chcę koniecznie wrócić do Polski, choćby mi gdzie indziej rajskie rozkosze zapewniono.

Polak — bo dla czułego przesądu, którego żadną racją ani logiką nie potrafię wytłumaczyć, pragnę, aby mnie po śmierci wchłonęła i wessała ziemia polska, nie żadna inna.

Polak — bo mi tak w domu rodzicielskim po polsku powiedziano; bo mnie tam polską mową od niemowlęctwa karmiono; bo mnie matka nauczyła polskich wierszy i piosenek; bo gdy przyszedł pierwszy wstrząs poezji, to wyładował się polskimi słowami; bo to, co w życiu stało się najważniejsze — twórczość poetycka — jest nie do pomyślenia w żadnym innym języku, choćbym nim jak najbieglej mówił.

Polak — bo po polsku spowiadałem się z niepokojów pierwszej miłości i po polsku bełkotałem o jej szczęściu i burzach.

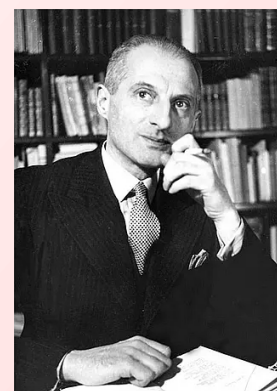
Polak dlatego także, że brzoza i wierzba są mi bliższe niż palma i cyprys, a Mickiewicz i Chopin drożsi niż Szekspir i Beethoven. Drożsi dla powodów, których znowu żadną racją nie potrafię uzasadnić.

Polak — bo przejąłem od Polaków pewną ilość ich wad narodowych. Polak — bo moja nienawiść dla faszystów polskich jest większa niż faszystów innych narodowości. I uważam to za bardzo poważną cechę mojej polskości.

Ale przede wszystkim — Polak dlatego, że mi się tak podoba.

Nagranie "Jestem Polakiem, bo mi się tak podoba" (muzyka)

"My, Żydzi polscy..." utwór, z którego pochodzi powyższy tekst



Julian Tuwim, 1945-1950